

Cena prenumeraty:
 w Łodzi
 Kwartalnie Mk. 180.
 Miesięcznie „ 60.
 za roznośnienie
 10 mk. miesięcznie.
 Z przesyłką poczt.
 Kwartalnie Mk. 210.
 Miesięcznie „ 70.
 Poza Łodzią egz. 300
 W Ameryce 1/2 dolar.
 miesięcznie.

KALENDARZYK
 Czwartek Katarzyny P. M.
 Piątek, Piotra P. M.
 Sobota Wirgiliusza B.

**BUDUJMY
 OJCZYZNĘ**
 zgodą i pracą

REDAKCJA
 w ŁODZI
 Al, Kaścisuski 41
 TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek dnia 25 listopada 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

„ALKOHOL”

Najnowsze arcydzieło filmowe, inscenizowane przez genialnego reżysera **Alfreda Lindta**, słynnego twórcy obrazu „**CYRK WOLFSONA**”,

„ALKOHOL”

pod względem ekspresji dramatycznej, bogactwa barw i efektów oraz do łez wzruszającej treści daleko przewyższa swój prototyp

„**CYRK WOLFSONA**”

„ALKOHOL”

demonstrowany będzie w kinie **LUNA** od jutra.

CASINO

DZIS!

ODEON

50% od dochodu brutto po potrąceniu podatku m'ejskiego przeznaczonych zostaje na

„**GWIAZDKĘ**” DLA ŻOŁNIERZA.

„BRACIA KARAMAZOWY”

Dramat w 7 aktach według głośnej powieści **T. DOSTOJEWSKIEGO**

W roli Gruszeńki:

Alina Gryficz—Mielewska

artystka teatru Roznatości w Warszawie.

Początek przedstawień o godz. 5, 7 i 9,

Tylko jeszcze kilka dni

WŁADCZYNI SWIATA

Cykl dramatów w 8 serjach. — — — — — W roli tytułowej:

MIA MAY

8 ostatnia serja 8

„Tragedja Zemsty”

Dramat w 6 aktach.

3191

Konferencja pokojowa w Rydze.

RYGA. 24 11. (E. E.) Komisja finansowa pod przewodnictwem wicemin. Strasburgera odbyła posiedzenie. Wicemin. Str. przedłożył zaris działalności komisji stosownie do projektu polskiego. Komisja m. i. obradować będzie nad kwestją rozdziału złota reewakuacja wywiezionego mienia oraz zwrotem mienia kulturalnego jako archiwów, bibliotek i t. d. Sowjecka delegacja pokojowa zażądała przerwy w obradach celem rozważenia powyższego projektu polskiego. Na posiedzeniu komisji terytorjalnej delegacji pol-

scy zaznaczyli, że stoją na stanowisku ścisłego zachowania granic, określonych w umowie rozejmowej. Ustalono, że zadaniem komisji granicznej jest wytknięcie granicy na mapie bardzo szczegółowej; wytknięcie granicy na gruncie praktyczne będzie komisjom lokalnym. Komisja prawna omawiała sprawę amnestii dla obywateli polskich, skazanych w Polsce za czyny antypaństwowe. Delegacja polska odrzuciła projekt ten, uważając go za mieszanie się do wewnętrznych spraw polskich.

Wylosowane

— d. 20 | XI, nr 0,990,624 —

Miljonówki

nie zostały sprzedane przed losowaniem wobec tego

Clagnisio będzie

powtórzone

t. j. 27 b. m.

wylosowane będą

DWA NUMERY

z milionowymi wygranymi.

WSTĄPIENIE GEN. ROZWADOWSKIEGO

WARSZAWA. 24 11. (E. E.) „Przeład Wieczorny” dowiaduje się, że przyczyną ustąpienia generała Rozwadowskiego ze stanowiska szefa sztabu generalnego miała być chęć zadokumentowania przez rząd polski szczerości naszych intencji pokojowych. Sprawa dymisji omawiana była na posiedzeniu poniedziałkowym rady ministrów. Za przyjęciem dymisji gen. Rozwadowskiego opowiedział się premier Witos, którego poparł wiceprezydent ministrów Daszyński. Według informacji „Przeładu Wieczornego” jako następcę gen. Rozwadowskiego wymieniany jest w kołach politycznych gen. Szeptycki.

OBRADY NAD SENATEM W KOMISJI KONSTITUCYJNEJ.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 24 11. Komisja konstytucyjna odbyła dzisiaj posiedzenie pod przewodnictwem p. Dubanowicza. Obradowano nad art. 35 i 36 konstytucji, dotyczącymi senatu. Nie ustalono jakiegokolwiek zmiany art. 35. Co się tyczy art. 36, to ma być na plenum przedłożony wniosek posła Kotouli. Następnego posiedzenie w środę po poł.

Konflikt polsko-litewski.

GENEWA. 24 11. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Ligi narodów obradowano nad wnioskiem Roberta Cecilla, aby ogłoszono w całej pełni dokumenty, dotyczące konfliktu polsko-litewskiego. Wnioskodawca do magał się, aby Liga narodów przy ogłoszeniu tych aktów wydała wyraźne opinie, czy zarządzania Ligi narodów nie zostały przez jedną ze stron naruszone. Delegat polski Askenazy złożył oświadczenie, że Polska zgodzi się na ogłoszenie tych dokumentów, ponieważ niema czego ukrywać. Wniosek Cecilla został jednogłośnie przyjęty.

KAPITAŁY ANGIELSKIE W WILNIE SZCZYŃNIE.

Z Wilna doosza: Grono wielkich przemysłowców i kapitalistów angielskich nawiazało rokowania z tymczasową komisją rządzącą Litwy środkowej w sprawie zaangażowania tam kapitałów. Przedstawiciele wielkiego przemysłu i finansów angielskich zapewnili, że Anglia w stosunku do Litwy środkowej zajmie stanowisko najzupełniej przychylnie, o ile interesy przedsiębiorców angielskich na terytorium Litwy będą zagwarantowane przez tymczasową komisję rządzącą. W odpowiedzi na to komisja rządząca oświadczyła, iż wszelkie umowy zawarte z przedsiębiorcami angielskimi przez rząd kowieński będą uznane za ważne. („Rzeczposp.”)

ARMIA LITEWSKA.

WILNO. 24 11. (E. E.) Według informacji Krajowego Biura prasowego armia litewska liczy 10 pułków piechoty na froncie, 2 pułki formujące się na tyłach, w tylu 1,500 bagnietów, artyleria 11 baterii po 4 działa; kawalerie stanowi 1 cztero-szwadronowy pułk huszarów, około 300 koni. Komp. garnizonowe po miastach mają po 100 do 120 bagnietów. Załoga Kowna nie przenosi 2,000 bagnietów. Armia litewska posiada tylko 2 samochody opancerzone, 1 pociąg pancerny z 4 armatami, aeroplanów, zdolnych do latania, jest 12. Wojsko na froncie jest umundurowane dobrze. Dla nowych roczników brak mundurów. Pobór obejmuje roczniki do 29 lat. Organizacja cywilno-wojskowa „Szaulis” liczy 10,000 uzbrojonych ludzi. „Szaulis” cieszy się poparciem sejmu i jest niezależny od władz państwowych. Działalność jego skierowana jest na walkę z wrogiem „wewnętrznym”.

NIEMCY W WOJSKU LITEWSKIEM.

WILNO. 24 11. (E. E.) Krajowe Biuro prasowe dowiaduje się, że w 2 tyg. po zdobyciu Wilna przez gen. Żeligowskiego przybyło do Kowna umundurowany oddział 500 Niemców. Rozlokowano ich w koszarach i rozpoczęto wcielanie Niemców do zapasowego batalionu wojsk litewskich. Na żądanie misji francuskiej Niemcy musieli opuścić Litwę.

Z wycieczki dziennikarzy na Śląsk,

(Rolnictwo).

Gdybyśmy na Śląsk Górny spojrzeli z lotu ptaka, wtedy okazałoby się nam ciekawe zjawisko. Aż do Odry cała ta przestrzeń pokryta jest w dziewięciu dziesiątych częściach lasami, w pośród których niewielkie oazy pól uprawnych widnieją.

Wogóle ziemia na Górnym Śląsku jest niezmiernie licha-piaszczysta i nieurodzajna, chociaż i tu zwłaszcza w południowej części znajdują się bardzo dobre pola, a w niektórych stronach nawet bogaty plon dająca.

Własność ziemską na Śląsku skupia się w ręku dużych posiadaczy. Najwięcej ziemi należy do tak zwanego fiskusa, czyli stanowią dobra państwa Pruskiego, które posiada tu 83.322 hektary ziemi, po nim idzie książę Hohenloe na Ujeździe-liczacy 41.577 hektarów, książę na Pszczynie 39.718, graf Korwek na Raciborzu 33.435 hektarów, Stolber-Weninge rode 26.517 hektarów ks. Henkel z Döne, smark'u 21.449 hektarów.

Cały Górny Śląsk ma obszaru 9.300 kilometrów kwadratowych z tej liczby należy 5.908 kilometrów do obszarów dworskich, które są w posiadaniu tylko 54 właścicieli ziemskich, a więc każdy posiada więcej niż 110.000 hektarów.

Śa to niesłychane wielkie fortuny bardzo bogatych ludzi, którzy tu olbrzymie lasy zmieniłi na zwierzyńce i przyjeżdżają tylko na czas polowań do pięknych zameczków lub pałaców.

O ile panowie są bogaci o tyle chłop polski-rolnik znajduje się w wielkiej nędzy. Zwiezając Śląsk wstąpiliśmy do parafii Rzedowice (Rzedowice po niemiecku), przywiał nas bardzo gościnnie ks. Czempiel. Parafia mała około 2000 dusz. Lud przecięciowo ma po 11 morgów niemieckich gruntu, z którego utrzymu-

mać się nie może, bo ziemia licha; musi więc po za pracę rolną poszukiwać zarobku.

Probstowo Rzedowice jest dziełem bardzo zasłużonego sędziego Wojdy. Jestto staruszek bardzo przywiązany do Śląska i do sprawy polskiej.

Ks. Czempiel opowiadał nam o polskich rolnikach i germanizatorze ich dzieci nauczycie. Głahu, ziemczonym polaku, który podczas ruchu górnośląskiego, ledwie-że nie został obity.

Zaznaczył również, że chłop, który czytał „Katolika” Napieralskiego, żrany całym tym kierunkiem propagatora „centrowego”, coraz bardziej porzuca to pismo, przechodząc do „Nowin opolskich”.

Ks. Czempil dzieli lud śląski na parę klas odpowiednio do posiadania gruntu: Siedlak lub Siedlak jest to osadnik mający najmniejszą ilość ziemi, chałupnik posiada do 25 morgów niemieckich, zagrodnik od 25 do 50 morgów. W ten sposób wśród ludu śląskiego rozwinęły się z biegiem czasu klasowe stany chaty w Rzedowicach są zupełnie polskie, kryte słomą, drwniane, węgły z wystającymi końcami belek, okienka małe. Czasam znajdzie się chata z okapem w szczycie jak w Galicji. Stodoły również drewniane z wyniesionym dachem nad wierzejami.

Dzieci biegają boso i lichy odzian.

Doroczny odpust na Śląsku zwie się „Kiermaszem”. Odbywały się właśnie w niedzielę dnia 14 listopada w wielu parafiach takie „kiermasze”, a nawet uroczystość ta przy padła w Opolu. Ludność w powiatach północnych nie zachowała swoich barwnych strojów, można za to znaleźć te stroje, trochę piosenek i obyczaj dawni w powiatach południowych, stykających się z ziemiami Śląska Cieszyńskiego. Strój kobiet zwłaszcza wyróżnia się swoją malowniczością. Kochają się one w barwach jskrawych lub czerwonych. N sza spódnice kloszowe sięgające do samej ziemi sztye razem ze staniczkami jednego koloru, u piersi obłożone cienką materia. Na sta-

nikach przy szwi białe kryzy, na rekach krótkie rekawki białe. Na głowie noszą czepeczki w rodzaju kapeluszy, z pod których na uszy spuszczają się peki barwnych wstęg, kończących się u szwi ściętych równo.

Meżczyźni noszą kurtki granatowe u szwi i otwarte, opatrzone 7 guzikami srebrnymi, na szwi barwny krawat, spodnie barwne, najczęściej żółte i długie buty. Głowe zdobi czapka okrągła futrzana.

Oczepki podczas obrzędu ślubnego dokonują starsze meżatki w białych wysokich czepecach, sutych, kloszowych spódnicach z barwnymi fartuchami, przy oczepinach podaje zwykłe czepek mała dziewczynka. Zdarza się też często u meżczyzn krakowska kamizela bez rekawów z czerwonymi wyszcyciami.

We wsi Debie drużba z tyłu do kapelusa przypina sobie wysoki napół łokcia bukiet ozdobiony wstęgami. Płaszcz noszą ciemne, długie do kostki, bez wciecia w stanie. Przy pominają one często ludowe ubiory z kieleckiego, tylko ze zmianą barwy.

Pieśni ludowych nie zachowało się tu wiele, być może, iż przy skrętnych poszukiwaniach dałoby się tu i tam odnaleźć więcej. A byłoby to i skarby językowe, i pierwowzory polskiej poezji.

Piosenki, które się dały odszukać są po większej części odzwierciedleniem tego, co najbardziej dusza ślązaka targa, co rozpala jego bóle i uczucia, a więc uczucie miłości. Układali te piosenki upaleni chłopcy, układali je i zawiędzone lub trzpiotne dziewczęta. Najwięcej jednak jest pieśni wst. Inych gdzie chłopiec i dziewczyna swoje bóle sobie wypowiadała.

Hardy chłopak zalotnik w powiecie gliwickim śpiewa w Sierakowicach.

Nie przebierał, krasno panno,

Byś nie przebrała.

Bo przebierzesz w studni wodę,

Co bedziesz miała dziewczeczko?

Weź co chcesz, kiej mnie nie chcesz

Ja o ciebie nie stoje.

Represje czeskie względem Polaków.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 24 11. W Karwinie i innych miejscowościach części Śląska, przynajmniej Czechom, zarządziły władze czeskie aresztowań wśród ludności polskiej. Aresztowano przeszło 60 osób, między innymi

wielu uczniów gimnazjum polskiego w Orłowej. Władze czeskie zarzucają aresztowanym, których umieściły w więzieniu w Morawskiej Ostrawie, zdradę stanu. Legioniści czescy odgrają się, że siłą rozpędzą gimnazjum polskie w Orłowej.

Bolszewicy ostrzeliwali Podwołoczyska.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 24 11. Do wieczornej "Rzeczposp." donoszą z Lwowa, że w poście za rozgromionymi oddziałami ukraińskimi gen. Peremykina przekroczyli bolszewicy granicę Zbrucza. Wojska czerwone ostrzeliwały Podwołoczyska, leżące w Polsce na granicy

Wschodniej Galicji. Po skomunikowaniu się polskich władz wojskowych z bolszew. przybyli delegaci armii sowieckiej do Podwołoczysk; oświadczyli oni, że odnośny oddział nie wiedział, iż Podwołoczyska znajdują się już po stronie polskiej. Ostrzeliwanie pociągnięto za sobą znaczne ofiary w ludziach.

Niepewne położenie w Grecji.

Demonstracje w Atenach

PARYŻ 23—11 (PAT) Ateński korespondent Echo de Paris donosi, że wczoraj powtórzyły się w dalszym ciągu hałaśliwe demonstracje. Grupy demonstrantów przeciągały ulicami miasta szeląg z rewolwerów i karabinów. Także marynarze wraz ze swoimi oficerami uszereżowali demonstracje na cześć Konstantyna, rząd postanowił w celu zapobieżenia demonstracjom ulicznym odroczyć głosowanie w

sprawie byłego króla.

Przeciw królowi Konstantemu.

LJON 23—11 (PAT) Prezydent ministrów Legues wystosował w poniedziałek do rządu angielskiego notę, w której przywołuje na pamięć oskarżenia przeciwko b. królowi Konstantemu. Francuskie koła rządowe są zdania, że Anglia zajmie stanowisko analogiczne z francuskim.

Proces o zaburzenie w Poznaniu.

POZNAN 23—11 (PAT) Dalsze rozprawy proces o rozruchach kwietniowych tyczyły się głównie oskarżonego Steinberga, obwinionego o kierownictwo w wypadkach wieczornych na 26 kwietnia przy ul. Kwiatowej i Rybaków. Zeznał świadków wynika, że Steinberg wydał rozkazy uwolnionym z reduty Przemysła więźniom. Uzbrowił ich i kierował strzałami. Steinberg jest podejrzany, że był na usługach organizacji niemieckich.

POŻEGNANIE MINISTRA SKARBU.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 24 11. Dziś rano odbyło się pożegnanie ustępującego ministra skarbu p. Wł. Grabskiego, z urzędnikami ministerstwa. W imieniu urzędników przemawiał wiceminister dr. Weinfeld. Odpowiedział minister Gr. dziękując urzędnikom za pracę i pomoc.

LLOYD GEORGE O SPRAWACH RZĄDOWYCH.

WARSZAWA. 24 11. (PAT) W środę

o godz. 6 wiecz. odbyło się w biurach u prezydenta ministrów zebranie przedstawicieli tych stronnictw sejmowych, które w swym czasie wzięły udział w utworzeniu koalicyjnego rządu. Oprócz Związku Ludowo-Narodowego, który usunął się z tego rządu, reprezentowane były stronnictwa P. L. S., Stowarz. R. N. P. R., Wyzwolenie, Klub pracy konstytucyjnej i klub mieszczański. Obecni byli też ministrowie, będący przedstawicielami tychże stronnictw w rządzie. Rezultatem obrad było zgodne stanowisko wszystkich obecnych, że stronnictwa te mają nadal pełne zaufanie do rządu.

Z KOMISJI ROLNEJ.

Komisja rolna uchwaliła w trzecim czytaniu projekt ustawy o przyjeciu na własność państwa ziem w niektórych powiatach Rzeczyposp. oraz o nadaniu ziem żołnierzom wojny polskich. Kom. rozpoczęła następnie według referatu dr. Kiernika rozprawę nad projektem ustawy o państwowym Banku Rolnym.

Z KOMISJI DEMOBILIZACYJNEJ.

Komisja demobilizacyjna ukonstytuowała się, wybierając na przewodniczącego p. dr. Adama (Z. L. N.) Przeprowadzono zasadniczą rozprawę nad programem prac i zarządzano, aby ministerstwo spraw wojskowych przedstawiło materiały, dotyczące demobilizacji rzeczowej.

Lloyd George o sprawach Polskich.

LONDYN. 24 11. (E. E.) Odpowiadając w izbie gmin na interpelację posła Mackensie, Lloyd George oświadczył, że według ostatnich informacji rząd polski prowadzi w dalszym ciągu ataki przeciw Litwie Kowieńskiej (?). Lidze narodów nie powiodło się doprowadzić do zawieszenia broni. Ponieważ sprawa ta pozostaje w rękach Ligi narodów, debaty nad ewentualną interwencją Anglii są zupełnie bezprzedmiotowe. Poseł Courzon zagadnął Lloyd George'a o stosunki polsko-sowieckie. Nato Lloyd George odpowiedział, iż rząd sowiecki oskarża Polskę o nieprzejęcie linii kolejowej oraz o udzielanie pomocy Petlurze. Z drugiej strony jest pewne, że jeńcy polscy są wcielani do oddziałów bolszewickich w Smoleńsku. Sprawy sporne są omawiane obecnie przed zawarciem ostatecznego pokoju.

Bo król po cie nie przyjedzie,
Zebrał cie minie.

Dobry będzie ten pastucha
Co pasie świnię...

Dziewczko

Weź se co chcesz kiej mnie nie chcesz
Ja o cie nie stoje

Nie tyle żal, ile obrażona duma wieje z tej pieśni, co jest najczęściej odpowiedzią po krzywdzonym i rozżalonym chłopaku.

Szczera namietność przelewa się w pieśniach tęskniących dziewczuch w swojej samotności.

Ach ja biedna dziewczyna,
Nie dziw, bym i zwatpiała;
Dycki sama przebywać,
Sama w pierzynach lygać.

Wojna chłopów pobrała,
Boska moc nas skarala,
Nie żalowała wiernych,
Nie szczydziła niewiernych.

Każdy dzień, każde rano
Upadam na kolano,
W modlitwy się gotuje,
Wszystkich świętych wzywuję.

By sie też zmiłowali,
Meża mi darowali,
Bo bez meża to nedza,
Dyć cnoty nie uwedza.

Nad woda jo też chodza,
Do mody szaty nosza,
I pięknie sie też nastroja
Na ulicy postoja.

Zeby na mnie kto wvirzał
I za małzonke mnie wziol,
Och, zeby mnie który chciol,
Dobrzeby sie przy mnie miol.

Niech będzie szewc czy krawiec,
Swój, czy też i Morawiec,
Niechby był i garbaty,
Stary czy też smarkaty.

Ach mój ty miły Boże
Któż mi tu dopomoże?

Byda musieć już tak żyć
I bez meża tu umrzeć.

Święty Janie, Andrzej,
Augustynie, Błażeju,

Chłopa dejcie wszyscy świeci,
Bo mi sie już w głowie kreci.

Piosenka ta pochodzi z pod Raciborza. Są jednak dziewczęta dowcipne i figlarne, które składają piosenki humoru.

O mój mocny panie, szkoda mi się stała,
Kura zab zlamala, świnią oszalala.

Staw mi sie zapalił — ryby wygorzaly
A spalone szczuki do lasu lecialy —

Szol ci se chłop z lasu i szczuki poz. bierał
Siekierka się opasał, miechem się podpierał

WYMÓWKI.

Na zielonej łacie lipka rozkwito —
A ta ma kochanka się mi podoba —
Choć jej nie dostana, pójdą jo tam do niej
Pod okienko jej.

Zaszol pod okienko i zakolatoł,
„Otwórz mi ma miła“ — głośno zaplakol
Jo ci nie otworza, zaprza i zaloza,
Ty syneczko mój!

Nieczego mi nie żol, jeno jednego —
Com się tam nanosił winka drogiego,
Winkach nanoszował skrzota ech miłowol
Wszystko za darmo.

Jo ci już dała — roz ani nie dwa,
A jeszcze ci tego nie przedstawiła,
Tyś roz winka przyniósł, jo go pić nie
chciała

Już go przedstawiol!

Kwestja usamowolnienia chłopów na Śląsku Górnym datuje się od roku 1811, kiedy wyszedł edykt regulacyjny, przysługujący siodłakom i zagórnikom, odrabiającym pańszczyznę zupełną własność gruntów i zwalnających ich od obowiązków pańszczyznianych.

Edykt ten jednak nie trwał długo, i znalazł zwłaszcza w stosunku do Polaków inne

tłumaczenie, które pociągnęło za sobą ograniczenia prawne chłopów polskiego, jak to się zwykle działo w Prusach. Zagrodnicy za otrzymanie im wolności musieli się wyrzec jednej trzeciej swoich gruntów na rzecz pana, oprócz tego serwitutu leśnego i pastwisk i pracować na rzecz pana przez 5 lat za zapłatę ustanowioną według normy miejscowej. Wszystkie wiec edykty rolne wyszły na korzyść olbrzymich posiadaczy, a nie na korzyść mieszkańców stałych tej ziemi i stał ogromnie smutny rezultat wydały małe gospodarstwa.

Rezultatem tych praw jest tylko, że Górny Śląsk sam się nie wyżywił nigdy. Potrzeba było zwozić tu zboże. I nie dziwnego, Wszakże trzy czwarte ludności śląskiej pracowały w przemyśle. Zwożono tu przeto rocznie 7,200 ton, żyta 25-500 ton, owsa 4,000 ton, kartofli 30,000 ton, maki w różnych gatunkach 26,000 ton. Polowe z tego dostarczało Poznańskie, reszta b. Królestwo Polskie.

Również i bydło na rzeź szło z Poznańskiego, z Prus Zachodnich i z Polski.

Spichlerzem dla Śląska było Poznańskie, z tad też największa ilość bydła dostarczała, bo aż 11,357 sztuk rocznie, Prusy 800, a Polska Kongresowa 554. Zato świnię z b. Królestwa napływały tu w olbrzymiej ilości bo dosięgały 95,571 sztuk, z Poznańskiego zaś 29,042 sztuk. Widzimy więc z tych kilku przytoczonych danych, że jak Polska bez węgla Śląskiego, tak Śląsk bez Polski i Poznańskiego egzystować by nie mógł.

I to właśnie daje najlepszy dowód, że nie z sentymentu samego, ale z przyrodzonych potrzeb połączenia Śląska z Polską jest konieczna i niezbędna potrzeba egzystencji nowo formującego się państwa.

A wiec nietylko język Śląski, który jest językiem czysto polskim, nietylko dzieje tej dzielnicy i historia narodu wskazują na przynależność jej do Polski, ale i te realne warunki bytu, które przy połączeniu obiedwie dzielnic nasze możliwe uzupełniają.

Kwestja górnośląska.

(Własny telegram).

BYTOM. 24 11. Według prywatnych informacji, zebranych tu przez Polaków u oficerów angielskich, Polska jedynie wtedy mogłaby liczyć na poparcie Anglii w sprawie śląskiej, o ile by przyjęła gwarancję za cześć Ługu niemieckiego.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 24 11. Nastąpiło pewne uspokojenie co do Górnego Śląska. Podobno między Paderewskim a Korfańtem wymiennie były różne kombinacje co do pomysłu o załatwieniu sprawy. Francuzi i angielscy mówią o stanie obecnie szukają gruntu dla rozwiązania kwestji górnośląskiej w duchu powalnym dla Polski z uwzględnieniem swych interesów ekonomicznych.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 24 11. Według niemieckiego biura Wolffa jest wiadomość o terminie plebiscytu na Górnym Śląsku przedwczesna.

BYTOM. 24 11. (PAT) Przewodniczący parlamentarnej komisji autonomii dla Górnego Śląska wybrany został socjalista Hörsing, b. komisarz państwowy dla Górnego Śląska, który wstąpił się jako czerwony kat ludności polskiej. Niemcy Górnoszlązacy, a szczególnie centrowcy nie ukrywają z tego powodu swego niezadowolenia, uważając, że osoba Hörsinga nie mogłaby działać korzystnie dla plebiscytu niemieckiego.

BYTOM. 24 11. (PAT) Nowe rozporządzenie komisji koalicyjnej, dotyczące ścisłej kontroli osób, przybywających na teren plebiscytowy, prasa niemiecka uważa za przygotowania francuskie do plebiscytu, zwłaszcza dzienniki berlińskie traktują te nowe przepisy jako szykany wobec Niemiec.

BYTOM. 24 11. (PAT) Prasa warszawska donosi: Władze koalicyjne na Górnym Śląsku czynią już przygotowania do plebiscytu, który się odbędzie zapewne w drugiej połowie stycznia. Od 1 stycznia ma zostać uruchomiony między Górnym Śląskiem a Niemcami zawieszony. Również komunikacja kolejowa będzie poddana ścisłej kontroli. Granica, oddzielająca teren plebiscytowy od Niemiec, strzeżona będzie przez wzmocnione posterunki wojskowe, które otrzymują do dyspozycji jeźdźców, meldunkowych i tanki. Osoby, które tu przybędą na plebiscyt, będą podlegały ciągłej kontroli władz. Dotychczasowe przepisy paszportowe zostaną na styczeń zawieszane.

BYTOM. 24 11. (PAT) Według ostatnich wiadomości z Paryża definitywna uchwała Rady ambasadorów w sprawie terminu plebiscytu na Górnym Śląsku nastąpi po powrocie angielskiego posła Hartinga do Paryża.

POZNAŃ. 24 11. (PAT) Pisma poznańskie ogłaszają odezwę księdza Faustmana do duchowieństwa polskiego, wzywającą kapłanów do pracy plebiscytowej na Górnym Śląsku.

LIGA NARODÓW A TYFUS W POLSCE.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA. 24 11. Na posiedz. 2. komisji Ligi narodów, która rozpoczęła dziś swe obrady, stawiono wniosek w sprawie zwalczania tyfusu w Polsce. Budżet konieczny w tym celu, obliczono na 2 miliony funtów szterlingów. Dla braku pieniędzy nie będzie możliwa akcja rozwinąć. Delegata polskiego na posiedzeniu nie było.

GENEWA 24 11 (PAT) Druga komisja Ligi narodów powierzyła zajęcie się sprawą tyfusu z tytułem w Polsce przedstawicielowi Argentyny.

Z KOMISJI WOJSKOWEJ.

WARSZAWA. 24 11. (PAT) Komisja wojskowa wysłuchała odpowiedzi w przedmiocie ochotników polskich w armji Petlury. W tym ostatnim przedmiocie minister odczytał rozkaz, zabraniający werbunku do oddziałów wojsk obcych wogóle, a w szczególności do oddziałów, walczących na terytorium republiki sowieckiej, jako sprzecznego z postanowieniami preliminarjów ryskich.

Komisja przystąpiła do obrad nad wnioskiem dr. Załuski o zbadanie przyczyn klęski na froncie bolszewickim. Minister Sosnkowski i szef sztabu Rozwadowski przyznali, że armja polska wymaga usunięcia wielu braków, wynikłych z pośpiechu organizacyjnego; stwierdzili jednak, że usprawiedliwione jest mówić raczej o zwycięstwie niż o klęsce.

Echa awantur sejmowych.

Gmatwające się pismo „Gaz. Warsz.” coraz bardziej z powodu klęski Wrangla stosunki polityczne na wschodzie Europy budzą wśród polityków Ententy rozmaite wątpliwości co do stanowiska Polaków. Jeden z poważniejszych publicystów francuskiht p. A. Gauvin, rozważając następstwa zwycięstwa bolszewickiego, tak między innymi pisze (p. „Journal des Débats” b. m.): „Traktat ryski jest tylko wałem papierowym przeciw powrotnej ofensywie bolszewików w Polsce. Niebezpieczeństwo nie jest jeszcze zbyt groźne. Koniecznym jest wszakże zdać z niego sprawę i zażegnać je za pomocą użyciu środków ostrożności. Polacy powinni przedewszystkiem wyrzucić się zgiekliwych dyskusji, które przekształcają ich sejm na zebrania wiecowe i zdecydować się na prowadzenie polityki poważnej. Nieprzyjaciół czyha na nich”.

Czujni politycy zachodni mają słowem wróconą na nas baczna uwagę, z czem może chęć się liczyć nasi rokoszni Zolzikiewicz sejmowi.

Wieczorem nadeszła depesza z Rygi: Dzisiaj 21 11 odbyło się posiedzenie komisji dla spraw zakładników i jeńców. Bolszewicy uważają dotąd obowiązujące 3 umowy czerwonych Krzyży za wygasłe. Złożyli komisji deklarację, iż uważamy umowy te za ważne do chwili wejścia w życie mającego się zawrzeć układu, obowiązującego rządy obu stron. Bolszewicy nie żądają się na włączenie do układu o reparyjacji wymiany jeńców wojennych. Następnego posiedzenia 22. Wtedy złożymy projekt układu, który obejmie również wymianę jeńców wojennych.

Zaarg orężny polsko-rosi w Lidze narodów.

(Od włas. koresp.)

Warszawa 24 11 „Kurjer Poranny” otrzymał telegram od własnego koresp. z Genewy, z obrad Rady Ligi narodów, że na posiedzeniu plenarnym stawiał Barnes wniosek, domagający się wyjaśnienia od Rady najwyższej, dlaczego nie interwenjowała już wiosną w sprawie zatargu orężnego między Polską a sowiektami. Po krótkiej dyskusji odesłano wniosek do komisji, która ma się zająć dokładnem rozpatrzeniem i sformułowaniem teoz.

Wojska państw skandynawskich do Wilna.

Genewa 24 11 (PAT) Szw. Agencja donosi: Rada Ligi narodów postanowiła zaprosić państwa skandynawskie, by uczestniczyły w policyjnym nadzorze na terenie plebiscytowym w Wilnie przez wystanie po 1 oddziale w sile 100 ludzi

O rozbrojenie Niemiec.

Genewa 24 11 (PAT) W. B. K. Na wczorajszym posiedzeniu komisji rozbrojenia oświadczył Burgeois, że przed wprowadzeniem ogólnego rozbrojenia musi być przeprowadzone rozbrojenie Niemiec.

Rada Ligi narodów a kwestja armeńska.

(Od włas. koresp.)

Warszawa 24 11 Dzisiejsze posiedzenie Rady Ligi narodów poświęcone było długim debatom na temat Armenii. Delegat belgijski żądał, aby sprawę Armenii oddano do rozpatrzenia komisji sześciu. Balfour (Anglia) wystąpił przeciw temu, oświadczył, że kwestja ta nie powinna jeszcze co tego dnia, aby mo-

gła się nią zająć Liga narodów; jest to bowiem państwo bez określonych granic i bez ustanowionej konstytucji. Główną bronią Armenii przesaw. Francji i i., żądając, aby Liga narodów zwróciła się do któregoś z wielkich mocarstw o interwencję między Kemalotami (Turkami w M. Azji) a Armenją. Balfour odpowiedział, że to nie możliwe, bo oddziały Kemala są tylko bandą rozbójniczą. Delegata polskiego na dzisiejszym posiedzeniu nie było. Paderewski wyjechał z Genewy do Morges.

Przyjęcie do Ligi narodów.

Paryż 24 11 (PAT) z Genewy donoszą, że przyjęcie do Ligi Bałgarii, Austrii, Albanii, Finlandii, Luksemburga uchodzi prawie za pewne. Natomiast wysocy nieprawdopodobnym jest przyjęcie Łotwy, Litwy, Estonii i Ukrainy przed ustaleniem formy rządu w tych krajach i przed oficjalnem ich uznanem.

Sprawa Konstantego wikła się.

PARYŻ 23-11 (PAT) Według Petit Parisien rząd angielski rozwinął już kroki celem zawiadomienia króla Konstantego w Lucernie oraz Ralicca w Atenach, że jest absolutnie przeciwnym powrotowi Konstantego na tron i że gdyby rząd grecki nie wziął tego pod uwagę, Grecja nie mogłaby liczyć na korzyści terytorjalne, osiągnięte w układzie w Sevre.

KRONIKA

— Za poległą młodzież.

Nabożeństwo żałobne za poległych uczniów — ochotników odbędzie się w piątek 20 b. m. o g. 10 rano w kościele Sw. Krzyża. Na nabożeństwie będzie obecna ucząca się młodzież wszystkich polskich szkół średnich w Łodzi.

— Nabywanie pieniędzy złotych.

a) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje, że nabywa w złocie marek 162, za 1 r. w srebrze 90 marek, za 1 rubla bilonem w srebrze 25 marek. Za 1 markę niemiecką w złocie marek 73, w srebrze 26 marek, za jedną koronę austriacką w złocie marek 64, w srebrze marek 21 i pół, za 1 franka w złocie marek 60 i pół w srebrze 21 i pół inne zagraniczne monety złote i srebrne nabywa P. K. K. P. po cenach odpowiadających, ich wartości kruszcowo stosownie do monet wyżej wymienionych.

— Odczyt.

Odczyt ks. Józefa Gogolowskiego z Ameryki, p. Bolszewizm w praktyce i teorii mający się odbyć dnia 28 b. m. o g. 8 wieczorem w Sali Koncertowej wzbudził wielkie zainteresowanie. Bilety można nabyć w Banku Pols. Kup. i Przem. Chrześc. ul. Piotrkowska 113.

— Góra Resursa.

Dzięki umiejętnemu kierownictwu p. Wł. dysława Wagnera, prezosa Resursy rzemieślniczej i pracy Zarządu, upadająca już organizacja rzemieślnicza dzwignęła się wspaniale na nogi.

Obecnie nie tylko spłacone zostały wielkie długi z posesji przy ul. Kilińskiego 117, ale nadto Resursa nabyła na własność wczoraj posesję przy Al. Kościuszki Nr. 73. 75. 77. za około miliona marek, którą to sumę wypłaciła w całości u rejenta Andrzejewskiego.

Posesja ta posiada olbrzymią salę dawną „Ujeżdżalnię”, która będzie przerobiona na największy w Łodzi kinematograf.

Resursa kinematograf przeniesie tutaj, dawną salę przy ul. Kilińskiego przeznaczoną w stanie na zebrania towarzyskie i przyjemności członków.

Tak więc dzięki usiłowaniu p. Wagnera Resursa rzemieślnicza zyskała bardzo silne podstawy, rokując instytucji znaczący rozwój. Dzisiaj każdy członek resursy jest współwłaścicielem jej majątku.

— W sprawie strajku dozorców domowych.

a) Przedłuża się strajk dozorców domowych, który spowodował brak wody, oświ-

Wentę schodów i załączenia domów, staje się wprost katastrofalnym, zwłaszcza wobec gwałtownych obecnie chorób epidemicznych. Ma więc te obojętne na wyglądzie, inspekcja pracy zwołała konferencję na następującą sobotę z udziałem posłów do Sejmu oraz przedstawicieli Stow. właścicieli nieruchomości i delegatów Związku dozorców domowych, celem pertraktacji.

— Uchwały Sejmiku.

a) Na posiedzeniu Wydziału powiatowego Sejmiku Łódzkiego postanowiono podzielić ziemie w powiecie zależnie od jakości gleby na 3 kategorie, szacując: morgę ziemi I kategorii 3,000 mk. II kategorii 2,000 mk. i III kategorii 1,000 mk. Decyzja przynależności ziemi w gminie do jednej z tych kategorii zapada na posiedzeniu rady gminnej i staje się prawomocną dopiero po zatwierdzeniu przez Wydział powiatowy.

Stosę procentową dla gminnych kas pożyczkowych ustalono w sposób następujący: od wkładów bezterminowych (na każde żądanie), krótkoterm nowych 5%, od wkładów od roku do 3 lat 5 1/2% i od wkładów na okres czasu dłuższy nad 3 lata 6%.

Od pożyczek na ulepszenie gospodarstwa i kupno iawentary 7%, od pożyczek na spłatę sched, na nabycie własności nieruchomości i na odbudowę 6 proc., od pożyczek bez określonego przeznaczenia 8 proc.

— Zakłady dobroczynne.

a) Na posiedzeniu komisji postanowiono zmodyfikować pierwotną uchwałę w przedmiocie wypadków preliniowanych na utrzymanie ochrony i domu starców w ten sposób, aby dla m. Zgierz, na utrzymanie przytułku i domu starców, kałek wyznaczyć ryczałtową sumę w wysokości 25,000 marek, na każdy zaś komplet ochrony przyznać po 2,000 mk.

— Gwiazdka dla żołnierza.

a) Na skutek odezwy Komitetu organizacyjnego Tow. Białego Krzyża w Łodzi, wydział powiatowy wyznaczył 10,000 mk. na ciepłą brylitzę i drobne upominki gwiazdkowe dla żołnierza na froncie, oraz na urządzenie wieczerzy wigilijnej dla żołnierzy w oddziałach w kraju.

— Na „gwiazdkę” dla żołnierza.

a) Na wczorajszym posiedzeniu Obywatelskiego komitetu wykonawczego obrony państwa na wójtwa wójtwa i go psta o lo o wya ynoać na ece komisji gwiazdkowej tymczasowego komitetu Białego Krzyża mk. 200,000 na podarunki gwiazdkowe dla żołnierza na froncie; oraz mk. 50,000, tytułem jednorazowej zapomogi na „strzechę żołnierską”.

— Z Komitetu gwiazdkowego Tow. Czerwonego Krzyża.

a) Z okazji nadchodzących świąt zawiązał się komitet gwiazdkowy Tow. Czerwonego Krzyża, celem zaopiekowania się chorymi żołnierzami: Opieka ta polegać ma na urządzeniu wieczerzy wigilijnej, choinek w szpitalach, ofiarowaniu paczek, oraz dostarczeniu rozrywek w postaci muzyki, śpiewu i t.p. Przy ternożniejszej drożyznie ofiarowanie paczek przeszło 2000 ludzi w szpitalach i zbadał chorych wymaga dużych sum. Komitet uzyskał pozwolenie na sprzedaż uliczną i w lokal ch zamkniętych znaczka 8 i 14 grudnia, ma również urządzić wieczorek muzyczny (dnia dotychczas nie oznaczono) i zabawę bardzo urozmaiconą dla dzieci i młodzieży, trzeciego dnia świąt.

— Przedstawienia kinematograficzne dla żołnierzy.

a) Dziś, we czwartek d. 25 b. m. wszystkie teatry kinematograficzne dają przedstawienia, z których 50 proc. brutto, po potrąceniu podatku miejscowego, przeznaczonych zostaje na „gwiazdkę” dla żołnierza.

Z nadużycia służbowe.

a) Z rozporządzenia prezydenta został usunięty ze stanowiska pełniącego obowiązki kierownika Wydziału statystycznego p. F. Ler za przywłaszczenie przedmiotów, należących do wydziału gospodarczego. Sprawę skierowano do prokuratora. Pan Ler był dyrektorem gimnazjum polskiego w Moskwie. Przy wymianie jeńców został odstawiony do Polski i na zasadzie przedstawionych świadectw i referencji został próżnie zaangażowany do wydziału statystycznego. Fakt popełnionych przez p. L. nadużyć jest tem dziwniejszy, że był on człowiekiem wzgl. zamożnym. Zostęrczo do cza u powołania nowego kierownika pełni obowiązki p. M. Chulczewski.

— Gmach na szkoły.

a) Zarząd miasta w Zgierzu wczoraj starał się czynnikami rządowymi, zmierzającymi do uzyskania kredytu na budowę gmachu szkolnego, odwieściadającego teraźniejszemu wzmotom technicznemu, sanitarnym i wychowawczym. Według opracowanego planu gmach ten mieścić będzie 14 klas: 7 dla chłopców i 7 dla dziewcząt, sale gimnastyczne, gabiety przyrodnicze, łaźnie, umywalnie i t. p.

Na cel budowy projektowanego gmachu ministerium robót publicznych przeznaczyło 1 milion Mk. tytułem pożyczki zwrotnej w terminie do dnia 1 stycznia 1936 r. Pożyczka ta jest beprocentowa do roku 1925, a od r. 1926 jest oprocentowana w stosunku 5 proc.

— Rezultaty akcji Hoovera.

W chwili obecnej Amerykański Wydział Ratunkowy (Fundacja dla dzieci Europy), którego prezesem jest H. Hoover prowadzi energiczną kampanię we wszystkich zakątkach Stanów Zjednoczonych, w celu zdobycia jaknajwiększych funduszy na akcję niesienia pomocy dzieciom w Polsce. Pierwszym rezultatem tych starań jest fakt, że Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, który rozdaje w Polsce produkty żywnościowe, dostarczane przez Amerykański Wydział Ratunkowy, jest w możności powiększyć liczbę dzieci dokarmianych z 50,000 na 700,000. W październiku roziano 230 wagonów produktów żywności dla 500,000 dzieci, w listopadzie liczba wagonów przewyższa 300, a z akcji dożywiania korzystać będzie 700,000 dzieci. W następnym zimowym miesiącach spodziewane jest dalsze powiększanie liczby dzieci dokarmianych.

— Kominiarze.

a) Cech kominiarzy zwrócił się do Wydziału powiatowego z prośbą, aby skłonił gminy do korzystania z usług cechu kominiarskiego, powierając im wycieranie kominów po wsiach i miasteczkach. Wydział powiatowy postanowił pozostawić wolną rękę do działania w tym względzie radom gminnym lub magistratom, polecając jednak ze swej strony ściśle stosować się do obowiązujących przepisów.

— Zwinięcie gospody.

a) Istniejąca w ciągu dłuższego czasu, dzięki inicjatywie Oddziału Tow. Czerwonego Krzyża, gospoda żołnierska na sacji Zgierz, utrzymywana sumptem zgierskiego oddziału Pol. Tow. Czerwonego Krzyża, spełniwszy swoje zadanie, została zamknięta.

— O opał dla Zgierza.

a) Magistrat m. Zgierza interweniował ministerjum arowizacji w sprawie niedostatecznej wysyłki węgla na potrzeby przedsiębiorstw przemysłowych i mieszkańców. W odpowiedzi swej ministerjum arowizacji zakomunikowało, że z powodu braku węgla oraz taboru kolejowego zapotrzebowanie węgla dla całej byłej Kongresówki jest uwzględnione tylko w 6-ej części, wobec czego dla m. Zgierza powiększyć przydział węglowego nie można.

— Stracona robota.

a) Uczniąc całą niesprawiedliwość, jaka ma miejsce przez nie uwzględnianie przy nakładaniu podatków jakości gleby, a obojętkowywanie całej masy jełakowo. Wydział powiatowy postanowił powołać odnośną komisję, która zajmie się szczegółowo w rozkazyfikowaniu ziem w powiecie łódzkim do użytku przy rozkładzie podatków i przedstawi wydziałowi gotowy już projekt do zatwierdzenia.

Do komisji powołano pp. Klimka, Kamińskiego, inspektora samorządu gminnego p. Galusa i referenta rolnego p. Siennickiego.

Ponieważ towarzysztwo kredytowe Ziemi, ma już zproważoną detalicznie klasyfikację gruntów przy majątkach szlacheckich, a tabele likwidacyjne mają to samo zrobione z ziemią chłopską, więc począć ta nowa praca?

— Skazani za rabunek.

a) Wyrokami sądu woj. zasądzeni zostali na karę śmierci za zbrojne rabunki: 1) sierżant Adam Słapecki, 2) sierż. Antoni Minich 3) plutonowy Jan Gilewski, 4) sierżant Antoni Paikowski, 5) sierż. Józef Rożnowski, 6) ulan Stanisław Witeczka, 7) starszy ulan Jan Wania, 8) starszy ulan Jan Gruniewicz, 9) plutonowy Mieczysław Cyrulnik, 10) ulan Stanisław Piłarski, 11) ulan Stanisław Woś, 12) kapral Józef Misa-jewski. Odnośnie do Siennickiego, Micińskiego, Gilewskiego i Antoniego Paikowskiego karę śmierci wykonano; pozostałych zaś ułastawiono, zamierzając im karę śmierci na karę ciężkiego więzienia. Odnośnie do Rożnowskiego, Witeczki, Kani, Gruniewicza, Cyrulnika, Piłarskiego i Misajewskiego na lat 10, a odnośnie do Woś na lat 15.

— Paskarz.

a) Zarząd fabryki „Liniecki i Lipszye, przy ul. Maja 12, zawiadomił policję, że delegat tej fabryki Mordek Józefowicz, porwał od wazytkich robotników kartki na olej i po wykuceniu go z magistrata, sprzedał w cenach paskarskich.

— Amator premjówek.

a) Wczoraj w tramwaju wyłaznięto przybyłemu zewsi Kołtina, Piotrowi Fajnowi porfisał, w którym znajdowało się 3 „premjówek”.

Teatr i sztuka.

Dziś Teatr Miejski daje i Klaudjusza „Brotha” Intro „Karyatury” Kisielewskiego z Wernisowia. Węsternia w głównych rolach. W niedzielę o godz. 12 w pol. po cenach minimal. VII. Porządek dramaty: „Wrazawanka, Wypłasci i Teatr”. Przejęci: M. Limanowski.

— Najbliższe koncerty.

(w Sali Koncertowej)

Dziś o godz. 8-ej wiecz. w sali koncertowej odbędzie się zapowiadany recital znakomitego pianisty prof. Eisenbergera Pan Eisenberger wybrał na program najpiękniejsza utwory Baxa, Beethovana, Schumana i Chopina.

Na niedzielny koncert popołudniowy wystąpi znany skrzypek Andrzejowski. Przy pu pleiz kapelmistrzowskiim stanie dyrektor Op. Pozn. Dotyczyk.

W poniedziałek na 9-tym koncercie symfonicznym pod dyrekcją Adama Dąbzyckiego jako solista grać będzie pianista wszechświatowej sławy prof. Konrad Anserge.

O p. O-70 Grinbrygi, kierownik Urzędu Mieszkaniowego, List otwarty.

Wobec tego, że protegowany tak gorąco przez Urząd Mieszkaniowy kandydat na mój lokal p. Ferdynand Ler — w uznaniu położonych zasług — dostał już na koszt państwa bezpłatne mieszkanie skarbowe — spodziewam się, iż podpisany przez pana na mnie wyrok eksmisji w dniu 1 grudnia zostanie łaskawie cofnięty i że pozwoli mi już pan pozostać na moich śmieciach — w oczekiwaniu czego dziękuję za okazwane mi dotąd względy, jak również za równie udatne, jak rzeczowe „srawozdanie” pańskie, przesłane mi za pośrednictwem Magistratu.

Zawsze ten sam
W. Lipiński.

Komunikaty.

Tow. Krajoznawcze.

W sobotę 27 b. m. o g. 8 wiecz. w lokalu Tow. (Al. Kościuszki 17), na miesięcznym zebraniu, prof. Dr-Luwik Kalisz wygłosi: „Śląsk w dobie prasłowiańskiej”, a w. prezes Konrad Fiedler zda sprawę i wycieczki na Śląsk Górny.

Podziękowania.

Przy uruchomieniu szwalni dla żołnierza polskiego w gimnazjum p. Micklaszewskiej, w lipcu r. b. zarządzający firmą „Singer i Sp.” p. Kujawski wyposażył bezpłatnie 20 maszyn do szycia na przeciąg kilku miesięcy. Za tę pomoc, wysławianą z całej gotowością i szlachetnością zarząd szwalni składa niniejszem p. Kujawskiemu serdeczne podziękowanie.

Komitet Pomocy dla Wilna wyraża niniejszem serdeczne podziękowanie kierownikowi łódzkiej Orkiestry symfonicznej p. Br. Sulcowi, kierownikowi chóru Stowarzyszenia handlowców p. Kotyde, członkom orkiestry i chóru oraz artystom Teatru polskiego; pp. Zakrzyńskiej, Roslanowi, Piłarskiemu i teatru „Bagatela”, p. Rina, za ich bezinteresowny udział w koncercie ratunku, zorganizowanym w dn. 21 b. m. na rzecz głodnych mieszkańców Wilna.

Stowarzyszenie drobnych Kupców i przemysłowców polskich przywołuje swoim członkom do uchwały nadzwyczajnego ogólnego zebrania z dn. 7 listopada bieżącego roku, że w każdy czwartek o godzinie 7-ej wieczorem będą się odbywać posiedzenia Zarządu z udziałem członków.

Z poważaniem
3716 Zarząd.

In gospodarczy Rosji.

Urzedowi przedstawiciele Rosji bolszewickiej zawsze zarzucają tendencyjność piśmiom europejskim, przedstawiającym w prawdziwym świetle katastrofalny stan gospodarczy Rosji. W ostatnim numerze czasopisma „Der Oesterreichische Volkswirth” podaje dr. Paweł Hoffmann opis rosyjskich stosunków gospodarczych, zaczerpnięty z urzędowego organu bolszewików „Ekonomiczeskaja Zisn”. W opisie tym przedstawiono obraz bez nadziejnego spustoszenia, dokonanego przez komunizm w rosyjskim życiu gospodarczym.

Przemysł jest zupełnie zniszczony. W przemyśle włókienniczym, w którym przed wojną było czynnych 7 milionów wrzecion, pracowało w styczniu r. 1920 526,000 wrzecion i w czerwcu r. 1920 — 260,000 wrzecion.

Przemysł cukrowniczy w Rosji zatrudniał w r. 1914 około 71,000 pracowników i produkował 100 milionów pudów, obecnie zatrudnia o 50 proc. więcej pracowników, wytwórczość zaś jest na 7 i pół miliona pudów szacowana, co znaczy, że w rzeczywistości będzie mniejsza.

Produkcja ropy w Baku jest coraz mniej gęsta.

Robotnicy fabryczni wracają na wieś, bo w miastach nie mogą się wyżywić.

Pomimo całej „socializacji” i programowej „koncentracji” zakładów przemysłowych, musiały zawiesić prace właśnie największe zakłady, gdy przemysł drobnny i domowy, który nie mógł być całkowicie „unarodowionym”, ostał się i pracuje nadal.

Beznadziejny stan aprowizacji jest w okresie bieżącym jeszcze gorszy wskutek nieurodzaju. Wiele okrugów rolniczych nie będzie mogło się wyżywić własnymi środkami. Nawet tak uprzywilejowanym pracownikom, jak kolejarze, zmniejszono na październik r. b. o czwarta część racje maki i chleba.

Podług obliczeń statystyków „sowieckich” dostać mieli w miastach opatrywani przez urzędy aprowizacyjne na październik r. b. — 4 kilogramy zboża na głowę, ale — na papierze i to w najbardziej urodzajnych, odległych okrugach Syberji i Kaukazu.

Delegaci handlowi Rosji „sowieckiej” stale zapewniali, że płacić będą za dostawy dla Rosji — złotem. Podług obliczeń dr. Hoffmanna, posiadać może Rosja „sowiecka” najwyżej 500 milionów rubli w złocie, to jest około 70 milionów funtów złota. Jest zatem niemożliwe, aby Rosja mogła dawać przez czas dłuższy wielkie zamówienia, płatne w złocie; dodać też należy, że państwa, będące wierzycielami Rosji, przedstawiają pretensje do tych zasobów złota, które Rosja składa do banków skandynawskich na zapłatę zamówień za granicą.

Pogrzeb nieznanego bohatera w Paryżu.

Uroczystość złożenia pod łukiem tryumfalnym żołnierza o nieznanym nazwisku odbyła się 11 listopada, z wielką okazałością i powagą. Opisuje ją dokładnie p. Tadeusz Smogorzewski w „Gazecie Warszawskiej” między innymi mówi:

ogłoszona została we Francji trzecia Rzeczpospolita, a masoneria francuska nie śmiała wystąpić z propozycją uniesmiertelnienia pamięci Gambetty, przez złożenie jego szczątków w tym świętym i wielkim dla francuzów przybytku jakim jest Panteon.

Połączono więc te dwie uroczystości w jedno i mason z żydowskiej rodziny pochodzący znalazł się obok najsławniejszych francuzów, jako twórca 3 Rzeczypospolitej, która po wypadkach 1871 roku i tak przyjsię musiała.

Pamiętny jest w Paryżu skandal, którego się dopuścił syn Gambetty, kiedy ten był prezydentem, dopuścił się wiedziony widocznie dziedzicznym usposobieniem do handlu, nadużyć w sprzedaży order. legii honorowej różnym paskarzom.

Gambeta pochodził bowiem z żydowskiej rodziny, trudniacej się handlem oliwy, makaron. i kawy.—

Pod parawanem świętej sprawy, która reprezentowały zwłoki nieznanego żołnierza, odbyła się zarazem inna uroczystość we Francji, a ta było przeniesienie serca Gambetty do Panteonu.

Piećdziesiąt lat upłynęło od chwili, kiedy

ZWIĄZKI.

Paryskie „Figaro” zamieszcza pouczające rozwiązania na szemat rozwielenienia się związków.

Gdzie człowiek rzuci okiem dookoła, po wiada ów dziennik, wszędzie widzi tylko związki, stowarzyszenia, ligi, które stawiają sobie najcięższe zadania. Wszyscy są mniej lub więcej łagodnie zmuszeni zorganizować się zsyndykalizować w swoim zawodzie. Ani przy pracy, ani przy rozrywce nie wolno nikomu pozostać samemu.

Jesteś literatem? Musisz przystąpić do stowarzyszenia. Malarzem? Dalej predko do jakiegokolwiek związku! I nie jest to tylko los reprezentantów wolnych zawodów. Z wielkim przemysłowcem np. dzieje się zupełnie tak samo. Chętnie czy niechętnie musi on przystąpić do jakiegokolwiek zawodowego związku, który ma na oku interes pewnej branży czy miasta, okręgu czy ulicy. I przy tem wszystkim ciężko jest zająć jakieś stanowisko, wówczas bowiem naraża się człowiek tutaj egoisty, Ci, którzy żądają od ciebie, byś przystąpił do jakiej organizacji nie omieszkać nigdy dorzucić: Obowiązek honoru! Przy tem wszystkim życie staje się z dnia na dzień coraz bardziej nie do zniesienia. Nikt nie może pozwolić sobie na luksus wolnej woli! Musi poddawać się woli i nakazom innych.

Czy powinien kupić sobie te parę butów za 100 franków? Przecież przysięgłem sobie „Lidze dla zwalczania lichwy obuwowej” iż nigdy nie wydam na moje buty więcej nad 60 fr.

Czy powinienem przylać 1000 fr., które ofiarowuje mi pewien pracodawca? Przecież syndykat mój zabronił mi surowo porzucić za wód bezrobotnego za tak niską cenę!

Jestem aktorem; czy mam grać dzisiaj w komedji X... Ależ komedja ta wyszła z pod pióra zsyndykalizowanego autora, któremu odrzucono raz pewien utwór sceniczny.

Abym zwalczyć to zło powinienem zająć się, żeby mocnym głosem wezwać do walki z kół: „Precz ze związkami” i... „zak individualistów”

Suszczyjmy piwo w Wawnie.

Dnia 21 listopada rozprawy odnośnie do nadużyć kpt. Mrocza i ppłuk. Radziszewskiego pisze „Gaz. Poran.” trwały cały dzień.

Po przesłuchaniu kilku świadków, następnie biegłych lekarzy — psychiatrów, którzy orzekli, że kpt. Mroczek symulował obłąkłość ale nieudolnie, zabrał głos prokurator oraz obrońcy.

Obrońca karitana Mroczka zwrócił uwagę sądu na tę okoliczność, że oskarżony w przeszłości swojej był nieposzlakowanym, że obowiązki swoje spełniał sumiennie, nie ze szkoda skarbu i nawet nie dawał wiary temu, żeby oskarżony brał łapówkę od Kantorowicza, a zwłaszcza wymuszoną. Prosił o uniewinnienie.

Adw. przys. Korwin-Piotrowski obrońca ppłuk. Radziszewskiego prosił o jaknajlżejszą karę i o zaliczenie odsiedzianych piętnastu miesięcy motywując czyn oskarżonego przejściami, jakie przenoś w Rosji, niedostatkiem, liczną rodziną, podeszłym wiekiem i td.

Nastąpiły ostatnie słowa pód sądnych. Sąd udał się na naradę, która trwała około trzech godzin, poczem ogłosił wyrok skazujący kpt. Mrocza za pobieranie dawanych a nie żądanych łapówek na sześć miesięcy zwykłego więzienia z zaliczeniem jednego miesiąca więzienia niewencyjnego.

Ppłuk. Radziszewski, za pobieranie żądanych łapówek, do których się przyznał, otrz. 15 miesięcy więzienia z zaliczeniem odsiedzianych 15 miesięcy i wydalenie z wojsk.

P. uk. R. wyrok przyjął, kpt. Mroczek zastrzegł sobie trzy dni namysłu.

Wyrok zapadł wieczorem po godzinie ósmej.

Nagroda za pracę dla społeczeństwa.

Załoga kłozownika „Centaur”, który towarzyszył okrętowi, na którym odjechał Venizelos opowiada, że w czasie opuszczania Grecji na drożę do portu Venizelos był ścigany przez samochód. Kłozownik grecki czynił próby uniemożliwienia wplynięcia jachtu, na którym znajdował się Venizelos próba ta nie powiodła się

Z Piotrkowa:

Głośna w swym czasie afery w sprawie zwalniań wojskowych znalazła swój epilog przed piotrkowskim sądem okręgowym. Na ławie oskarżonych zasiadli dr. Rośtan był lekarz powiatowy członek misji poborowej, Bętkowska, Wolff, Horn i inni. Rozprawa trwała 5 dni. Skazani zostali: Rośtan na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw stanu, Bętkowska na 6 miesięcy Horn na 4 miesiące inni na mniejsze kary.

Owoce

polecają sklepy Warszawskiego Ziemiańskiego
TOWARZYSTWA MLECZARSKIEGO.
Hurtowa sprzedaż od 10 funtów
Al. Kościuszki 29.

Stróż

któryby chciał roznosić „Rozwój” w swojej okolicy i małaucję może się zgłosić do „Rozwoju” Al. Kościuszki 41.
3331-3

Do Województwa

Potrzebny. zaraz krojczy na bieliznę i spodnie Cęcia maszyną lub nożem. Zgłoszenia do magazynu kierownika Klinowskiego. 3717-3

STARE obrazy
KUPUJE
H. T. RUNERT,
PIOTRKOWSKA. 87

Kupuje Meble, Pianina Dywany Perskie Zwyczajne i Karakuty

Hotel „Victoria” Piotrkowska 67 pokój Nr. 7, lub u sprężera 3711-2

Potrzebny

stróż nocny. Kozuch obowiązkowy. Nawrot 84. Farbiarnia. Zgłaszać się ze świadectwami lub rekomendacją 3710-1

O. Fiedler
Pabjanisz
wyrabia i poleca papiery luiane i szpagaty papierowe.

Teatr
„BAGATELA”

w gmachu teatru „SCALA”
Cegielniana 18.
pod dyrekcją M. Tarłowskiego,

Dzień premiera!

(M. Gierasiński, Sew. Michałowicz, Helena Blasz, M. Kamińska, Lola Patroni, Barbara Baraczajska, Jana van Roy, Joanna Węgierska, M. Zarillo, Kaz. Beroncki, E. Bodo, osesese Miecz Dobrowolski, A. Górecki, M. Tarłowski, Z. Ulas. ooooooo)

Aktualna - satyryczna rewia łódzka

„O. HOPKINSON,

król best-sellerów
czerwonego tytułu roli.

nap. Władysław Pełak, muzyka różnych kompozytorów; reszecznie część koncertowa.

W niedzielę 28 b. w o g. 4 pp. przedstawienie popołudniowe
„BANDYTA” z udziałem całego zespołu

Program Nr 61

Potrzebno

dziewczyny

do kuchni. Piotrkowska nr. 86. Restauracja „Louvain”

Urządzona garbarnia

wraz z koncesją jest zaraz do sprzedania. Osiarty pod „Pewny zysk” do administr. „Rozwoju” 3695-3

Kupuje

bizuterię, brylanty, złoto srebro platynę zegarki, płacę ceny najwyższe

LUBKA

SIENKIEWICZA 20 m, 15 part. ost. wejście. 3703-8

POLSKI BANK KOMISOWY Tow. Akc.

Centrala POZNAN, Gwarna 19.
Filja GDANSK, Langgasse 37.

Oddział kolonjalny

poleca w dostawach wagonowych:
kawę, herbatę, kakao, ryż oraz wszelkie towary kolonjalne.

3708

DEPARTAMENT GOSPODARCZY Ministerstwa Spraw Wojskowych

rozpisuje niniejszym konkursa na dostawę większej ilości sienników jutowych i papierowych

Oferty należy ostatecznie wnieść wraz z wzorami do Departamentu

Gospodarczego Ministerstwa Spraw Wojskowych

NALEWKI 4. WARSZAWA do DNIA 30 LISTOPADA 1920 R. Oferty nieuwzględnion zostaną bez odpowiedzi. 3714-1

HANDEL

Win, wódek i towarów kolonialnych

p. I. Wiszniewski
ul. 6 Sierpnia 29.

poleca.

WÓDKI POZNAŃSKIE

WIA węgierskie i czarne

Miody towary kolo., i delkatesy

W.P. restauratorom ustępowol 3709-2

OGŁOSZENIE.

W dniu 11 grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w nadleśnictwie REGNY, poczta i stacja kolejowa Kołuszki głośnia in plus oraz przez opieczetowana deklaracje licytacja na żywicę tego rocznego zbioru w dwóch partjach 10,000 i 7,000 tys. kg. razem 17,000 tys. kg. Licytacja rozpocznie się od sumy 40 mk. za kg.

Warunki kupna są do przejrzenia w W. Z. O. D. P. oraz w nadleśnictwie Regny.

NADLESNICTWO-REGNY.

Szczerbie Kazimierzowi Andrzejowi 17 skradziono paszporty niemiecki i rosyjski wydane w Łodzi 12129-2

Różański Stefan, zagubił paszport rosyjski, 1550 marek, dowód kolejowy z fotografią, oraz wojskową kartę i pół losu. Pieniądże proszę zatrzymać, a dokumenty zwrócić do adm. Rozwoju. 12076-1

Pawlička Zofia, Wiznera 5, zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 12077-1

Makowski Józef, zagubił paszport, niemiecki wydany w Łodzi i legitymację chlebową na 7 osób. 12082-1

Gumiliński Jan, zagubił kartę powołania do wojska z roku 1901, g. Rzeszów p. w at. Łódźka wieś Srebrna. 12091-1

Mannicki Izrael, Cegielniana 46, zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 12090-1

Szymczak Franciszek, zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 12015-1

Cymerman Jan, Gdanska 9, zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę w głowę 12119-2

Bota Piotr, Zawadzka 27, zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 12126-2

AAA-Kupię: meble, dywany, garderobe, futra, bieliznę, różne sprząty domowe. Płacę najlepiej, Benedykta 28. 17. part. Łódź

Oleje eteryczne

esensje likworowe smaki do karmelów farby niestrupące

polecają korzystnie

Domagański i S-ka, Poznań Św. Marcin 34
Fabryka oleji eterycznych i esencji.

3777-9

„Kino-Resursa”

Kil'ńskiego 117.

Program do dnia 29 listopada r. b.

„SYN

MARNOTRAWNY”

wspaniały dramat życiowy w 5 częściach.

W niedzielę, dnia 28 listop.

r. b. o godzinie 8 wieczorem w Sali Koncertowej Ks. Józef GOGOLEWSKI z Ameryki wyłoży odczyt pod tytułem

„Bolszewizm w teorii i praktyce”

Bilety w cenie od 5 do 40 marek są do nabycia w Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich, ulica Piotrkowska 113, a w dniu odczytu od godz. 5 wieczór w Kase Sali Koncertowej. 37122

